

Рассматриваются онлайн партисипацийни практики и проекты в Украине. Суммируются преимущества и недостатки внедрения электронной демократии.

Ключевые слова: электронная участие, гражданская активность, он-лайн технологии, информационное общество, электронная демократия

UDC 323.2:321.7

BBK 66.0

Oleksandra Hrujeva

HAPPENING POLITYCZNY JAKO TECHNOLOGIA POSTMODERNISTYCZNEGO DZIAŁANIA POLITYCZNEGO (ANALIZA ZAGRANICZNEGO I KRAJOWEGO DOŚWIADCZENIA ZASTOSOWANIA)

Artykuł poświęcony jest badaniu happeningu politycznego jako formy aktywności politycznej, która powstaje w epoce postmodernizmu. Badane są akcje przeprowadzone przy pomocy technologii happeningu politycznego pod koniec XX i w XXI wieku.

Słowa kluczowe: happening polityczny, protest polityczny, postmodernizm, teatralizacja polityki.

Happening polityczny jest niewystarczająco zbadaną akcjonistyczną formą udziału politycznego o charakterze uteatralizowanym, która powstaje w epoce postmodernizmu. Stawiamy przed sobą zadanie przeanalizowania happeningu politycznego poprzez zbadanie potencjału danej formy artystyczno-kulturalnej w życiu społeczno-politycznym współczesnej społeczności.

Bazę filozoficzno-metodologiczną analizy happeningu politycznego stworzyli H. Arendt, J. Butler, S. Sontag i inni. Wśród badań naukowych happeningu politycznego warto wyróżnić dorobek D. Lewczyka, który analizował wczesne happenings postradzieckie w okresie od 1991 do 1995 roku. Happening jako praktyka akcjonistyczna na przestrzeni postradzieckiej jest obiektem analizy D. Bułyczewej. W badaniach krajowego historyka W. Okaryńskiego rozpatrzone zostały ukraińskie praktyki akcjonistyczne w okresie przebudowy (kontrkultura), kiedy dopiero rodziły się warunki do wyrażania opozycyjnych idei, powstawały kreatywne formaty protestu (ruch „dżuczystów”). Wyróżnić należy głębokość analizy praktyk akcjonistycznych, charakterystyczną dla dorobku naukowego ukraińskiej badawczynie-kulturolożki K. Stanisławskiej. N. Choma bada happening jako protestową formą udziału politycznego, uteatralizowane działanie o ukierunkowaniu społeczno-politycznym.

Happening w szerokim rozumieniu jest kierunkiem akcjonizmu; jest to pewna forma działań, akcji, uczynków, podczas których wykonawcy happeningu starają się zaangażować widzów do gry, scenariusz której określony jest jedynie w przybliżeniu. Teoria i praktyka happeningu opiera się o doświadczenie artystyczne futuryzmu, dadaizmu, surrealizmu, teatru absurdu. Happening zrodził się na granicy modernizmu i postmodernizmu (zapoczątkowany został w 1952 roku).

Istotny akcent w happeningu politycznym robiony jest na charakterze improwizacyjnym; brak jest konkretnego scenariusza wydarzeń: jedynie częściowo przewidziano sytuacje i nawet rozwój linii fabularnych, nie zawsze znane są wyniki gry. Wydarzenie obywatela się w czasie rzeczywistym, zawsze po raz pierwszy i nigdy nie może zostać powtórzone. Specyfika happeningu politycznego polega na tym, że nie jest on po prostu widowiskiem, lecz zewnętrznie spontanicznym (sprowokowanym, improwizowanym,

nieprzewidywalnym itd.) spektaklem, uczestnikami którego stają się całkowicie przypadkowi ludzie (ich uczestnictwo jest konieczne w happeningach politycznych).

Przykłady happeningów politycznych znajdujemy w akcjach antykomunistycznych końca lat 80. XX wieku. W trakcie protestów przeciwko dyktaturze wojskowej generała W. Jaruzelskiego z inicjatywy W. Fydrycha (Majora) został założony ruch polityczno-artystyczny „Pomarańczowa Alternatywa”. Podstawowy cel ruchu polegał na tym, by protestować przeciwko władzy wykorzystując elementy absurdu, aby zwołać protest i uniknąć represji ze strony reżimu komunistycznego. W formie różnorodnych happeningów wyśmiewany był system komunistyczny, cenzura oraz władza w ogóle. Ironia, sarkazm i humor były podstawową bronią w happeningach „Pomarańczowej Alternatywy”. Jak opowiadał W. Fydrych: „kiedy generał Jaruzelski wprowadził stan wojenny, ludzie pisali różne hasła na ścianach, jednak były one zamalowywane. Wszędzie było już bardzo dużo plam. I na tych plamach zaczęliśmy malować krasnoludki. A kiedy wydarzył się Czarnobyl, prawdziwe krasnoludki pojawiły się na ulicy. Wcześniej rozdawałem ulotki, w których napisałem, że w centrum miasta pojawiły się krasnoludki, a urosły dlatego, że jadły czarnobylskie grzyby. Mieszkańcy miasta powinni się z nimi przywitać [2]. Następnym razem częścią happeningu stało się rozdawanie kapelusików, któremu towarzyszyły areszty tych, którzy je zakładali. Jednak akcje z kapelusikami aktywowały się, angażując za każdym razem coraz więcej osób, wyglądały w sposób uteatralizowany, ale stopniowo doprowadziło to do zniknięcia lęku ludzi przed organami ścigania, minął szok stanu wojennego.

W ramach założonego przez W. Fydrycha ruchu „Pomarańczowa Alternatywa” w latach 1986-2004 artysta zorganizował ponad sześćdziesiąt happeningów w Polsce oraz poza jej granicami. Przeanalizujemy kilka z nich.

1. Happening „Papier toaletowy” (Wrocław, październik 1987 r.) zwracał uwagę na problemy deficytu towarów w socjalizmie, kiedy ludzie marzyli o towarach pierwszej potrzeby. Obywateli wzywano do przyjścia 1 października o godzinie 16 na ulicę Świdnicką, mając przy sobie papier toaletowy. Ludzi zapraszano na happening ulotką w duchu surrealizmu: „Papier toaletowy, najmłodsze pokolenie papieru, tak naprawdę nie służy do zwiększania piramid, jednak może przyczynić się do rozpadu niejednego Imperium. Dzisiaj, w czasach socjalistycznego surrealizmu, który opanował cały świat, papier toaletowy jest protokołem dyplomatycznym, białym krukiem polskiej higieny. Ludziom podoba się wypisywać i malować najprostsze znaki. Socjalizm z jego ekstrawaganckim podziałem dóbr spożywczych postawił papier toaletowy na szczyt marzeń. Jest on teraz po prostu nieosiągalny. Tak samo krem do golenia należy do ograniczonej elity produktów, o które trzeba walczyć... Aby iść noga w nogę z przewodnią myślą światową, przyjdź na ul. Świdnicką o 16:00, przynieś ze sobą papier i... twórzmy. Twórzmy z niego niezależne kompozycje społeczne, psychiczne, fizjologiczne, kosmiczne i transportowe. O 16:00 powoli wyjmujemy papier i po kawałeczku rozdajemy go ludziom. Dzielmy się sprawiedliwie. Niech sprawiedliwość zacznie się od papieru toaletowego! W pewnych specyficznych sytuacjach stójmy na jednej nodze”¹ [Cyt. za: 4, s. 41-42]. Masowe rozdawanie sanitarno-higienicznego deficytu zadziałało lepiej niż jakikolwiek tradycyjny format akcji protestu.

2. Happening „Referendum” (Warszawa, 29 listopada 1987 r.). Podczas niego znowu podniesiono problem deficytu towarowego. Happening przeprowadzono w formie meczu pomiędzy drużynami piłkarskimi o symbolicznych nazwach – „Nędza” oraz „Dobrobyt”. Najaktywniejszy kibic otrzymał kupon na kawałek wędzonej wieprzowiny, która miała być sprzedana kupującemu aż w 1990 roku.

¹ Badacze polskich happeningów, w szczególności O. Kowalenko przypuszczają, że prawdopodobnie była to instrukcja, jak należy zachowywać się wobec organów ścigania.

3. Happening „Karnawał RIObotniczy” (Wrocław, 16 litego 1988 r.) stał się pierwszym naprawdę masowym wezwaniem do przyłączenia się do tradycji Rio de Janeiro i Wenecji. Ulotka zapraszała następującymi słowami: „Ubierz się balowo!!! Pojawimy się, pełni radości!!! Tym razem, po wielu udanych happeningach, milicja nas nie ruszy. Zrobimy kilka karnawałowych sztuczek, a milicja będzie spokojna, małe hokus – pokus i albo jej nie będzie, albo sama przystąpi do karnawału – będzie się bawić, tańczyć i wygłupiać razem z nami!” [Cyt. za 4: s. 48]

4. Happening „Międzynarodowy dzień tajniaka” (Wrocław, 1 marca 1988 r.) poświęcony był tajnym współpracownikom służ specjalnych lub wywiadu. Bez ich nadzoru nie odbywał się żaden z happeningów „Pomarańczowej Alternatywy”, a żeby „uczcić ich sumienną pracę” akcjonisci zaprosili ludzi do przyłączania się i pomagania służbom specjalnym w ich niełatwej pracy. W zaproszeniu do udziału w happeningu podano: „Jeżeli chcesz zobaczyć pracę Wojewódzkiego Wydziału Spraw Wewnętrznych, po prostu zjaw się na ul. Świdnickiej 1 marca (wtorek) koło baru „Barbara”. Tego dnia odbędą się uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Tajniaka. Inicjatorem święta jest nasz wrocławski Wojewódzki Wydział Spraw Wewnętrznych. Pracownicy tej kwitnącej firmy należą do przedstawicieli światowej śmietanki. Jako gospodarze zaprosili oni przedstawicieli innych firm: FBI, Scotland Yard, KGB i innych. Ubierz się odpowiednio – w czarne okulary, kapelusz, płaszcz, skórzaną kurtkę lub pelerynę. Weź sprzęt do podsłuchiwania: słuchawkę, lejek lub mikrofon. Zachęcamy do montowania mikrofonów w parasolach lub laskach. Fanów Scotland Yardu prosimy o przyjsie z fajkami. Nadzwyczajnym atutem są psy. Na ulicy odbędzie się także wystawa akcesoriów służb ochrony porządku. Zachowuj się swobodnie, sprawdzaj dokumenty przechodniów. Niech na twoim płaszczu widoczny będzie służbowa odznaka. Jeżeli zostaniesz zaproszony do wozu milicji, idź! Bo to jest twoje naturalne miejsce. Wybrani sprawcy święta otrzymają zaproszenia do akademii. Nie przegap tej wielkiej szansy. Szczęście się do ciebie uśmiecha. Wyjdź mu na przeciw” [Cyt. za: 4, s. 44-45];

5. Happening „Marsz krasnoludków” (Wrocław, 1 czerwca 1988 r.). Około 10 tysięcy osób w pomarańczowych kapeluszach krasnoludków zorganizowało manifestację na ulicy przeciwko generałowi Jaruzelskiemu, wzywając „Nie ma wolności bez krasnoludków” (jedno z najpopularniejszych haseł czasów Solidarności w Polsce – „Nie ma wolności bez Solidarności”).

6. Happening „Galopująca inflacja” (Łódź, 7 listopada 1988 r.). Kilkanaście osób z tabliczkami „Inflacja” galopuje po centralnej ulicy miasta, dopóki nie zatrzymuje ich milicja. A już następnego dnia organizatorzy ogłaszają, że wszystkie problemy gospodarcze się skończyła, ponieważ wczoraj łódzka milicja przejawiała prawdziwy instynkt ekonomiczny i zatrzymała galopującą inflację [4, s. 42].

7. Happening „Dzień solidarności z milicją obywatelską” (Łódź, 13 grudnia 1988 r.). Jeszcze jedna ostra groteska na działalność instytucji milicji. Podczas happeningu głośzono hasło „Pomóż milicji – pobij się sam!”. „Pomarańczowa Alternatywa”, nazywając się Galerią Działalności Maniakalnej, wydaje instrukcje dotyczące zachowania dla uczestników: „Spacerujemy w okularach w tę i z powrotem, domagamy się zatrzymania przez milicję. Śmiało wchodzimy do przygotowanych dla nas budek, wręczamy funkcjonariuszom przygotowane wcześniej donosy na siebie i swoich znajomych oraz wnioski z prośbą o przeprowadzenie przeszukania w naszych mieszkaniach. Dziewczęta prosimy o rozważne rzucanie się milicjantom na szyję. Pozdrawiamy organy karne, bo wszystkie organy są nasze!!! Obywatelu! Pomóż milicji – pobij się sam! Precz z dyktaturą układów! Niech żyje spontaniczność!” [Cyt. za: 4, s. 43].

8. Happening „Bicie piany” (Wrocław, luty 1989 r.). Podstawą nazwy happeningu stał się polski frazeologizm „bić pianę”, oznaczający próżne, długie rozmowy lub burzliwe i bezsensowne dyskusowanie nad jakąś kwestią. Kilkoro uczestników ubranych w garnitury siedzą za okrągłym stołem i z poważnymi wyrazami twarzy biją pianę z białek jajecznych. Sens happeningu polegał na demystyfikacji wiary w narady Okrągłego Stołu (negocjacji pomiędzy oficjalną polską władzą oraz związkami zawodowymi „Solidarność”, które odbywały się od lutego do kwietnia 1989 roku) oraz w jakikolwiek konstruktywny dialog. Za dodatkową opłatą widzowie również mogli przyłączyć się do procesu „bicia piany”.

9. Happening „Hyde Park” (Łódź, 5 czerwca 1989 r.) przeprowadzony został następnego dnia po pierwszych wyborach do Sejmu i Senatu na nowych zasadach. Scenografia happeningu zbudowana została wokół pojedynku bokerskiego, w którym walczyli bokser „Solidarność” oraz bokser komunizm. Na zwycięzcę czeka wysokie stanowisko, jednak walka kończy się wzajemnym nokautem. Zarówno L. Wałęsa, jak też generał W. Jaruzelski i media traktowali wybory jako wielkie zwycięstwo oraz święty obowiązek każdego. Jednak 40% ludności nie wzięło udziału w głosowaniu, na czym skupiła uwagę „Pomarańczowa Alternatywa”, uważając to za protest ludzi przeciwko misterium politycznemu odbywającemu się w kraju.

„Pomarańczowa Alternatywa” przy pomocy swoich happeningów w sposób skarnawalizowany „obchodziła” ówczesne święta państwowe, a przede wszystkim rocznice Rewolucji Październikowej, Święto Pracy, 8 marca, dni wyborów do rad narodowych. Liczne święta zawodowe również stały się przyczynami i tematami happeningów („Dzień milicjanta”, „Dzień wojska”, „Dzień służby zdrowia” itd.). Szczególnie „szanowane” były rocznice Rewolucji Październikowej. Obchodzona była jej wigilia, bo w sam dzień 7 listopada trybuny i świąteczny nastrój gwarantowany był jedynie dla najwyższych funkcjonariuszy partyjnych; natomiast wieczór 6 listopada powinien stać się świętem każdego, trzeba tylko przyjść na ulicę Świdnicką, ubierając coś symbolicznie czerwone. „Wigilia Rewolucji Październikowej” jest jednym z najbardziej widowiskowych happeningów: część uczestników przebrana jest za czerwonoarmistów lub marynarzy, inna część ma czerwone skrzydła na plecach, celem taktycznym jest zdobycie baru „Barbara” (gdzie sprzedawany jest barszcz czerwony), a wrogiem taktycznym jest kordon milicji.

W ogóle happeningi „Pomarańczowej Alternatywy”, zdaniem O. Kowalenko, „eliminowały poczucie lęku i normalizowały fenomen protestu ulicznego” [4, s. 46]. Należy wspomnieć, że W. Fydrych kontynuował swój „pomarańczowy happening” w trakcie ukraińskiej Pomarańczowej Rewolucji w 2004 roku [13]. Z jego inicjatywy na Ukrainę przywieziono bardzo długi pomarańczowy szalik, spleciony przez Polaków na znak solidarności z Ukraińcami na Majdanie. Happening uzupełniony został stworzeniem z inicjatywy Fydrycha dwóch wielkich czekoladowych głów kandydatów na prezydenta Ukrainy – W. Juszczenki oraz W. Janukowycza; po drodze do kijowa robione były przystanki, w czasie których ludziom proponowano skosztowanie „głów” (symbol Janukowycza został objedzony nie po poznania, a symbol Juszczenki stracił niewiele) [13].

Sporo przykładów happeningu politycznego można znaleźć w przestrzeni postradzieckiej, szczególnie w pierwszych latach po rozpadzie ZSRR. Pokażemy ich charakter na przykładzie rosyjskich happeningów, które zawierały motywy antykomunistyczne, antyjelcynowskie, antyparlamentarne i inne krytyczne:

– złożenie przez tzw. „Stowarzyszenie durniów” wieńca pod pomnikiem Lenina w Samarze z okazji urodzin wodza (22.04.1991 r.) z napisem „Leninowi od durniów”. Akcja spowodowała późniejszy konflikt „durniów” z weteranami KPZR, którzy również przeprowadzali mityng w tym miejscu [7, s. 51]. Happening „Stowarzyszenia durniów” nosił charakter kontrapropagandowego mityngu antykomunistycznego;

– happening „Inicjatywy Aktywistów Rewolucyjnych” w Moskwie (01.04.1991 r.), który odbył się pod hasłem „Zbiórka środków na kanonizację Borysa Jelcyna”. W rezultacie zebrano 1 rubel i 74 kopiejek. Celem akcji było wyrażenie sprzeciwu wobec populistycznego wychwalania pierwszego prezydenta Federacji Rosyjskiej B. Jelcyna. W jej formacie została zaimprovizowana demonstracja poparcia dla koronacji i kanonizacji głowy państwa. Akcja była skierowana również przeciwko oficjalnemu podnoszeniu cen, o czym świadczyły hasła „Precz z 2 kwietnia! Niech żyje 33 marca” (ceny podniesione zostały 2 kwietnia);

– happening-kąpiel członków ruchu „Rosja Podzwrotnikowa” w fontannie na pl. Puszkina w Moskwie. Kąpiel odbywała się kilka lat z rzędu (po raz pierwszy w 1992 r.) 29 września „z okazji cudownego uratowania Borysa z wód” (aluzja-parodia znanego upadku B. Jelcyna do rzeki Moskwy w 1989 r.). Do „kąpeli” przyłączały się także inne quasi-partie, takie jak: Partia Miłośników Piwa, KPZR im. Breżniewa, Parta Dyktatury Pluralizmu. Uczestnikom kąpeli nadawano tytuł „jelcyniatko na imię Boria” (prawdopodobnie poprzez analogię z „oktiabriatami”). Happeningi nosiły charakter akcji antyprezydenckiej.

– happening „Toczyć beczkę na Dumę!” (1995 r.) – akcja przeciwko niższej izbie organu ustawodawczego, zorganizowana przez Partię Miłośników Piwa. Członkowie partii przytoczyli to budynku parlamentu pustą beczkę.

Głównym aktorem happeningów w Federacji Rosyjskiej były organizacje quasi-partyjne o humorystycznych nazwach, na przykład ruch „Rosja Podzwrotnikowa”, Partia Miłośników Piwa, Partia Dyktatury Pluralizmu, Partia Wolnej Miłości, KPZR im. Breżniewa itd. Wyrazistym happeningiem było samo założenie oraz akcje Partii Miłośników Piwa im. A. Lincolna: zademonstrowano całkowity dysonans z powagą istoty jakiegokolwiek związku obywateli: uwielbienie chmielowego napoju, uznanie dla A. Lincolna, który nie miał nic wspólnego z warzeniem piwa itd.

Do happeningów politycznych zaliczymy również następujące akcje „partyjne”: 1) w 1995 r. Partia Miłośników Piwa przeprowadziła happening składania daru B. Jelcynowi w formie prezentu urodzinowego, którym były środki usuwające kaca; 2) ruch „Fioletowych”, który deklarował: „Przyjdą Fioletowi, wielu odejdzie!”, „Przyszłość jest albo fioletowa albo żadna!” itd.

Odrębnie rozpatrzmy happeningi, przeprowadzane przez ruch „Rosja Podzwrotnikowa”. Stawiały one absurdalny wymóg poprawy klimatu politycznego poprzez podniesienie minimalnej temperatury otoczenia do +20°C oraz obniżenie temperatury wrzenia wody do +50°C; wymóg zakazania górom lodowym przechodzenia przez wody terytorialne Rosji; wymóg podniesienia mocy wódki itd. Happeningi tego ruchu odbywają się w określone daty, na przykład 28 maja, 24 września itd. Na przykład 28 maja członkowie „Rosji Podzwrotnikowej” obchodzą tzw. „Dzień Mathiasta Rusta lub Uroczyste Oczekiwanie Drugiego Przyjścia na Wasylewskim Spusku” (tego dnia w 1987 r. niemiecki pilot wylądował na placu czerwonym). 24 września „Rosja Subtropikalna” przeprowadza happeningi z okazji „Dnia topienia terrorystów”; tego dnia w 1999 r. wtedy jeszcze premier W. Putin publicznie użył niecenzuralnego zdania „topić w kiblu” komentując bombardowanie 23.09.1999 r. Groznego przez rosyjskie lotnictwo. Happening „Rosji Podzwrotnikowej” dotyczący tego wydarzenia odbywa się poprzez topienie wyciętych zdjęć osób, oskarżanych o terroryzm, w wodzie.

„Rosja Podzwrotnikowa” zawsze wypowiadała się również odnośnie znaczących wydarzeń politycznych. Na przykład kiedy na Madryckim szczycie NATO (lipiec 1997 r.) podjęto decyzję o rozszerzeniu sojuszu, „Rosja Podzwrotnikowa” wraz z jeszcze jedną organizacją typu karnawałowego – „Ruchem Brownowskim” – przypominała, że zgodnie z fizycznym prawem Gay-Lussaca wszystkie obiekty przy rozszerzeniu ochładzają się. Ogłoszono: „W związku z tym zdejmujemy z siebie jakąkolwiek odpowiedzialność za negatywne skutki klimatyczne, które czekają tereny, opanowane przez proces rozszerzenia

NATO. Ruch „Rosja Podzwrotnikowa” oraz „Ruch Brownowski” potwierdzają swoje poparcie dla pomysłu stworzenia jednolitej przestrzeni podzwrotnikowej w celu zapewnienia efektywnej, wzajemnie opłacalnej wymiany ciepła i energii, która będzie sprzyjała osiągnięciu równowagi dynamicznej oraz stałej całorocznej temperatury otoczenia na poziomie 20 stopni Celsjusza” [11].

Założenie takiej i innych podobnych partii karnawałowych uwarunkowane było popytem na przejaw antyrządowego sarkazmu, krytyki partyjnych i wyborczych „brudnych” gier, praktykowanych przez partie „klasyczne” oraz innymi przyczynami. „Partie „śmiechu” są swego rodzaju społeczną przeciwwagą wobec partii ze spektrum nomenklaturowego” [6]; jest to objaw kryzysu partogenezy w pewnym kraju. Na przykład Partia Antybiurokratyczna przy mianowaniu kandydatów na stanowiska wybieralne nie podawała nazwisk kandydatów, lecz polityczne pseudonimy – Śruba, Gwizdek, Wkręt itd.

Wyróżnimy happening Ju. Szabelnikowa oraz Ju. Fesenki „Lenin w tobie i we mnie” lub „Mauzoleum. Model rytualny” (30.03.1998 r.). Sala wystawowa, w której odbywał się happening, została udekorowana jak pogrzebowa, a w centrum Sali na wysokim drapowanym podium stał 80-kilogramowy tort w kształcie figury W. Lenina w trumnie naturalnej wielkości (1 m 64 cm). Happeningowi towarzyszyła muzyka żałobna, ludzie wchodzili po kolei poprzez analogię z prawdziwym Mauzoleum. Uczestnicy podchodzili, aby pożegnać się z „ciałem” i otrzymywali swój kawałek tortu. Akcja odgrywała znany wiersz L. Oszanina „Lenin zawsze jest z tobą”. Było to wyśmianie totalitarnej dyrektywy przymusowego przedstawiania wodza. „Jedzenie” wodza autorzy happeningu rozpatrywali jako swego rodzaju metaforę zwolnienia od obowiązku jego przedstawiania.

Wydarzenia lat 2014-2015 uwarunkowały przeprowadzenie szeregu happeningów politycznych na znak poparcia dla Ukrainy w różnych krajach świata, ale najodważniejsze były akcje rosyjskich akcjonistów. Na przykład aktywiści rosyjskiego ruchu „Niebieski Jeździec” znani są z szeregu wyrazistych akcji, jedna z których została przeprowadzona na znak poparcia dla Ukrainy (Moskwa, listopad 2014 r.). Happening przeprowadzony został z udziałem dwóch uczestników (O. Basow, Je. Awiłow): jeden z nich leżał na ziemi u podnóża pomnika miasta-bohatera Kijowa, przykryty ukraińską flagą, a drugi z puszką czerwonej farby proponował spróbowanie „ukraińskiej krwi”. Flaga przypominała o tym, że przykrywano nią zabitych na Majdanie uczestników protestów, a imitacja krwi symbolizowała protest przeciwko tym, kto cieszy się ze śmierci Ukraińców. 06.08.2014 r. aktywistka z Sankt-Petersburga Kado wyszła na prospekt Newski w roli „oślepionej Rosji z krwią na rękach”. Kobieta ubrana w kolory flagi rosyjskiej i z zawiązanymi oczami głośno krzyczała na jednej nucie i upadała na asfalt. 21.11.2014 r. obok moskiewskiego Kremla odbył się happening polityczny z okazji rocznicy początku Euromajdanu ze spaleniem kukły W. Putina [12, s. 272].

Rosyjska grupa artystyczna „23:59” znana jest z szeregu happeningów. Na przykład happening polityczny „Krasnoludki” (25.03.2012 r.) przewidywał ułożenie angielskiego słowa „HATE” (ang. hate – nienawiść). Do akcji zaangażowano dwanaście osób, które po wykonaniu napisu w tym samym miejscu zapaliły świece [10, s. 173]. Akcja ta jest właśnie happeningiem, a nie performancem, ponieważ zaczęli się do niej przyłączać przejeżdżający kierowcy. Nienawiść, zawarta w słowie kluczowym akcji, była przewidziana wobec skorumpowanych i nieprzyjaznych wobec obywateli władzy, struktur siłowych, sędziów.

Pionierami happeningu politycznego na Ukrainie były akcje „Promieni Dżucze” (od września 1990 r.). „Promienie Dżucze” uważane są za pierwszą w ZSRR okresu przebudowy partię typu parodiowego (powstała w 1988 r. w środowisku Ukraińskiego Związku Studentów). W. Okaryński uważa, że happening był głównym środkiem politycznym „Promieni Dżucze” [9, s. 197]. „Promienie Dżucze” na swoich happeningach parodiowały i doprowadzały do absurdu idee komunistyczne. Rozpatrzmy je.

Grupa kijowskich studentów ogłosiła się zwolennikami nauk Kim Ir Sena, wysuwając hasło przebudowy ZSRR według modelu północnokoreańskiego [9]. We wrześniu 1990 roku odbył się pierwszy happening polityczny „Promieni Dżucze”. Obok budynku Rady Kijowskiej, gdzie nieco wcześniej podniesiono ukraińską niebiesko-złotą flagę, w okolicy masztu flagowego utworzyło się miejsce zebrań miejscowych „pikowanych kamizelek”. Pojawiły się ulotki głoszące, że do czerwonej flagi USRR, która została podniesiona obok, przygotowywane jest złożenie „rewolucyjnego kwiatu Kimdzonili” (nazwanego na cześć Kim Dzong Ila i który obowiązkowo miał być uprawiany przez każdą północnokoreańską rodzinę). O wyznaczonej godzinie przy fladze zebraли się uczestnicy „Promieni Dżucze” i krzycząc „Hańba” na granitowej podstawie masztu postawili doniczkę ze zwiędłą begonią oraz wstęgą z wieńca pogrzebowego z napisem „Czerwonej Fladze od dzieci Wodza”.

Szczyt aktywności „Promieni Dżucze” w Kijowie przypadł na koniec 1990 i 1991 r. W tym krótkim okresie czasu centralny kijowski oddział „Promieni Dżucze” przeprowadził ponad 50 głośnych wydarzeń. Wśród nich było: symboliczne zakopanie dla potomków książek M. Gorbaczowa; tańce wokół pomnika W. Lenina, wezwania do dwubójów ideologicznych redaktorów „niewystarczająco komunistycznych” gazet [3, s. 23]; „ostrzał” przy pomocy petard z memorialnej armaty arsenału Rady Najwyższej, która „sprzedała się burżuazyjnym nacjonalistom” [8]; przyczepienie 21 sierpnia 1991 r. do drzwi sztabu Ukraińskiej Samoobrony Nacjonalistycznej ogłoszenia: „Zapieczętowano do wyjaśnienia okoliczności udziału w puczu!”, „gonienie ruchofrenów” – prowokowanie „zaniepokojonych narodo” dziadków na Majdanie Niezależności [5, s. 133-134].

W rocznicę Rewolucji Październikowej, 7 października 1991 roku, na afiszach ogłoszono: „Stepan Bandera jest znów wśród ludzi”, a następnie skonkretyzowana program wydarzenia: „Na Majdanie Niezależności odbędzie się uteatralizowane święto „Uroczyste pobicie pułkownika Grigoriewa przez Stepana Chmarę”. W programie święta organizatorzy przewidzieli: mityng, incydent, niezależne śledztwo, rozstrzelanie winnych, bufet. Po inscenizacji, w której w rolach głównych bohaterów wystąpili członkowie „Promieni Dżucze”, w przejściu podziemnym uroczystość ustawiono znak pamiątkowy z napisami w języku ukraińskim i rosyjskim z radykalnie przeciwstawnymi interpretacjami wydarzenia [3].

„Dżuczyści” świętowali również początek pracy jednego z ostatnich, jeszcze „radzieckich” zjazdów Komunistycznej Partii Ukrainy. Jego delegatów obrzucono serpentyną i konfetti oraz witano z wielkim plakatem „Decyzje zjazdu pochwalamy i popieramy!”, chociaż zjazd jeszcze się wtedy nie zaczął i nie podjął żadnych decyzji [8]. Odbyło się także uroczyste wysłanie do Iraku oddziału „Pheniańskie Jastrzębie” (w odróżnieniu od „Sokołów Żyrinowskiego”, swoim starym autobusem z napisem „Zamówiony Kijów – Bagdad”, dojechali oni jedynie do najbliższej knajpy [10, s. 198]. 7 listopada 1991 roku, w rocznicę rewolucji bolszewickiej, „dżuczyści” urządzili własne święto z motywami Rewolucji Październikowej. Wydarzenie miało miejsce na Majdanie Niezależności z późniejszą manifestacją na Chreszczatyku i ogromnym mityngiem na zakończenie. Wzięło w nim udział około 10 tysięcy osób [9].

Różnorodne happeningi przeprowadzane były w czasie studenckiej „rewolucji na granicę” (02-17 października 1990 roku). Na przykład, obok masztów flagowych zbierano środki na „światową rewolucję” oraz bilet dla ówczesnego przewodniczącego Rady Najwyższej L. Krawczuka do Moskwy. Z czasem warunkiem takiej ofiary stało się wrzucanie tylko monet jednokopiejkowych. Później kijowianie zaczęli wrzucać swoje legitymacje komsomolskie.

Znaczną ilość happeningów przeprowadzono w trakcie ukraińskich rewolucji, w szczególności Rewolucji Godności. Ukraińska badawczyni N. Awerianowa nazywa wydarzenia pokojowego okresu Rewolucji Godności ogromnym pod względem swojej skali

happeningiem [1, s. 50-51]. Ilość akcji w okresie Euromajdanu była na tyle imponująca, że stanowi materiał do analizy w kolejnych badaniach naukowych.

1. Aver'yanova N. Konsoliduyucha rol' mystetstva v suchasnomu ukrayins'komu suspil'stvi / N. Aver'yanova // Ukrayinoznavchyy al'manakh. - № 19. – S. 48-51.
2. Desyateryk D. Hnom bez hal'm: orhanizator «Pomaranchevoyi al'ternatyvy» pol's'kyy khudozhnyk Mayor pro sotsialistychnyy syurrealizm, seksotiv i yevro / D. Desyateryk // Den'. – 2005. – 02 hrud.
3. Kalinichenko O. Polkovnyk i demokraty [Post-Postup. – 1991. – № 12a] // Antolohiya publikatsiy u hazeti «Post-Postup» (1991–1994). – L'viv: ZUKTs, 2005. - S. 23–24.
4. Kovalenko O. Pomarancheva al'ternatyva: mystetstvo u politytsi / O. Kovalenko // Yevropeys'kyy svit. - № 6. - S. 32-54.
5. Kryvenko O. Entsyklopediya nashoho ukrayinoznavstva / O. Kryvenko, V. Pavliv; Vyd. 2-he, vypr. - K. : Dukh i litera, 2003. - 140 s.
6. Levchyk D. «Smekhovye» partyy / D. Levchyk // Moya hazeta. - 1996. - № 14. -17 apr.
7. Levchyk D. A. Polytycheskyy «kheppenynh» / D. A. Levchyk // Cotsyolohycheskye yssledovanyya. - № 8. - S. 51-56.
8. Leybyedyev-Kumach D. Ukrayino nasha chuchkheys'ka... / D. Leybyedyev-Kumach // Dzerkalo tyzhnya. – 2004.
9. Okaryns'kyy V. Rys kontrkul'tury u suspil'nykh protsesakh periodu perebudovy v Ukrayini (druha polovyna 1980-kh – 1991 rr.) / V. Okaryns'kyy // Naukovi zapysky Ternopil's'koho natsional'noho pedahohichnoho universytetu im. V. Hnatyuka. - Seriya «Istoriya». - 2010. -№ 1. - S. 190-203.
10. Polyukhovych D. Vysmiyani monstry / D. Polyukhovych // Den'. – 2006. – 15 veres. – № 156.
11. Skyperskykh A. V. Polytycheskye perfomansy art-hrupy «23:59» v dyskurse lyteraturnykh tekstov / A. V. Skyperskykh // Vestnyk Voronezhskoho hosudarstvennoho unyversyteta. - Seryya «Istoriya. Polytolohyya. Sotsyolohiya». - 2013. - № 2. - S. 172-176.
12. Stukalova K. (Ne)vtrachene desyatylyttya: mystetstvo v sotsial'no-politychnomu konteksti 90-kh rokiv / K. Stukalova. [Elektronnyi resurs]. - Rezhym dostupu: http://www.ji-magazine.lviv.ua/2016/Ne_vtrachene_desyatylyttya.htm
13. Krasnoludki jadą na Ukrainę // Pomarańczowa alternatywa – happeningiem w komunizm. MCK, Kraków, 2011.

Стаття присвячена вивченню політичного гепенінгу як форми політичної активності, яка виникає в добу постмодернізму. Вивчаються проведені за допомогою технології політичного гепенінгу акції наприкінці XX–XXI столітті.

Ключові слова: політичний гепенінг, політичний протест, постмодернізм, театралізація політики.

Статья посвящена изучению политического гепенингу как формы политической активности, которая возникает в эпоху постмодернизма. Изучаются проведенные с помощью технологии политического гепенингу акции в конце XX -XXI веке.

Ключевые слова: политический гепенинг, политический протест, постмодернизм, театрализация политики.